

Anna Dymna ✓

Kłopotliwy dowód wdzięczności

Pani Anna dostaje wiele listów. Piszą do niej też więźniowie, którzy proszą ją o papierosy, herbatę. Aktorka spełnia te prośby. Gdy w wywiadzie pożałowała się, że skradziono jej rower, dostała kolejny list. Więźniowie przesłali jej wspólnie ułożony wiersz i obiecali, że gdy wyjdą na wolność, ukradną dla niej rower.

